

Grecji grożą wyłączenia prądu

21 czerwca 2011

GRECJA. 20 czerwca pracownicy głównego greckiego przedsiębiorstwa energetycznego DEH rozpoczęli 48-godzinny strajk w proteście przeciwko planom prywatyzacji. Do odbiorców zaapelowano o ograniczenie zużycie prądu. Nie wyklucza się wyłączeń. DEH odłączył już od sieci dziewięć siłowni i ostrzegł, że w razie konieczności będzie wprowadzał godzinne przerwy w dostawach prądu w różnych regionach.

Sprzedaż udziałów państwa w DEH jest jednym z elementów rządowego programu prywatyzacji, mającego do 2015 roku przynieść 50 miliardów euro. Stanowi część niepopularnego programu oszczędnościowego, obejmującego także podwyżki podatków i cięcia wydatków budżetowych, który parlament musi uchwalić do końca miesiąca, jeśli pogrążona w kryzysie zadłużenia Grecja ma otrzymać kolejną transzę (12 miliardów euro) pakietu ratunkowego UE i MFW, opiewającego łącznie na 110 miliardów euro.

W Grecji do wielkich protestów przeciwko programowi cięć budżetowych rządu dochodzi niemal codziennie. Strajk energetyków zbiegł się z drugim dniem rozmów nowego ministra finansów Grecji Ewangelosa Wenizelosa z przedstawicielami eurogrupy w Luksemburgu. Na razie rozmowy te nie doprowadziły do porozumienia w sprawie kolejnej transzy pakietu ratunkowego, której Grecja będzie pilnie potrzebowała w lipcu, by móc spłacać długi.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)